

Protokół Nr 33/17  
z posiedzenia **Komisji Budżetu i Rozwoju Lokalnego**  
w dniu 8 sierpnia 2017 roku

Posiedzenie odbyło się w siedzibie Starostwa Powiatowego w krośnie Odrzańskim, ul. Piastów 10B i rozpoczęło się o godzinie 8<sup>30</sup>. W posiedzeniu uczestniczyli – wg załączonej listy obecności. Posiedzenie komisji prowadził Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Lokalnego Krzysztof Grzelak.

Proponowany porządek obrad:

1. Zaopiniowanie zmiany przeznaczenia rezerwy celowej.
2. Sprawy różne.

**Ad. 1**

Ewa Obara poinformowała, że Zarząd Powiatu zaplanował dofinansowanie spółki Zachodnie Centrum Medyczne. W związku z tym Zarząd wnioskuje do Komisji Budżetu i Rozwoju Lokalnego o zaopiniowanie przesunięcia 200.000 złotych z rezerwy celowej.

Wicestarosta T. Kaczmarek podkreślił, że minęło pół roku funkcjonowania spółki. Wynik finansowy nie do końca nas zadawała. ZOL ruszył dopiero 28 lipca, Oddział Wewnętrzny nadal nie funkcjonuje, a trzeba było zatrudnić personel i przeprowadzić remonty i inne inwestycje. Niestety nie udało się nam uzyskać kontraktu na Poradnię "K" oraz Poradnię Urologiczną. Brak kontraktów powoduje brak środków na wypłaty. NFZ przelewa środki 2 razy w miesiącu i czasami spółki nie stać na wypłaty. Obecnie szczegółowo badamy sytuację finansową spółki. 28 sierpnia będzie wiadomo ile kosztowało nas otwarcie szpitala i ile jeszcze środków będzie potrzeba do końca roku.

S. Bartczak zapytał, jaka jest szansa "spięcia się" spółki we wrześniu?

Wicestarosta T. Kaczmarek podkreślił, że od początku kiedy wznawiano działalność szpitala zakładano ok. 1,5 mln złotych w pierwszym roku. Musieliśmy jednak wykonać pewne inwestycje, musieliśmy zatrudnić personel mimo, że nie ma jeszcze oddziału. Myślę, że na początku września będziemy znali konkretną kwotę.

S. Bartczak zapytał, jaki jest koszt wszystkich remontów ?

Wicestarosta T. Kaczmarek podkreślił, że w chwili obecnej ciężko jest określić jaki jest koszt. Powiat sam zainwestował w remont ponad 490.000 złotych. Umowne terminy zakończenia prac to koniec sierpnia.

S. Bartczak zapytał co z dofinansowaniem szpitala w wysokości 1,2 mln złotych z budżetu państwa?

Wicestarosta T. Kaczmarek poinformował, że urzędnik z kancelarii Pani premier poinformował, że za dużo teraz dzieje się w kraju i dlatego sprawa ta nie została jeszcze załatwiona. Korespondencja z kancelarią zakończyła się w maju, ale nie mamy informacji że mielibyśmy nie dostać tych środków.

T. Miechowicz zapytał, czy jeszcze jakaś poradnia nie uzyskała kontraktu?

Wicestarosta T. Kaczmarek podkreślił, że tylko dwie: urologiczna i "K". Na początku NFZ deklarował, że gdy szpital będzie w sieci, będzie miał również poradnię. Tymczasem ogłoszono konkursy i niestety ten konkurs przegraliśmy - ze względu na mniejszą ilość lekarzy. Poradnię urologiczną wygrała Pani

Zdónek ze Stargardu Gubińskiego, gdyż miała lepszego specjalistę i lepsze godziny przyjęć. Będziemy rozmawiali z lekarzami, aby np. z praktyk prywatnych kierowali kobiety do naszego szpitala. Przygotowana poradnia w szpitalu jest wyposażona w profesjonalny sprzęt, jest wyremontowana. Dlatego, że nie udało się nam uzyskać kontraktu, szpital planuje uruchomienie poradni komercyjnej.

T. Miechowicz zwrócił uwagę, że dzisiaj mówimy o 200.000, a Prezes Z. Baś na ostatniej sesji mówił o milionie.

Wicestarosta T. Kaczmarek podkreślił, że nasze wyliczenia wskazują co innego, niż to co przedstawiał wcześniej Prezes. Czekamy do końca miesiąca na ostateczny bilans. Liczymy wszystkie wpływy i wydatki. Jeśli trzeba będzie dokonać dofinansowania, to będziemy chcieli to zrobić na jednej sesji, do końca roku. Nie chcemy, aby Rada musiała co miesiąc podejmować takie decyzje.

T. Miechowicz zapytał, jaki stary sprzęt wraca do szpitala?

Wicestarosta T. Kaczmarek podkreślił, że ten sprzęt który był, jest na terenie szpitala. Długo bardzo zamawia się nowy sprzęt. Sprzęt przychodzi w wersji demo, który po pewnym czasie trzeba zwrócić. My musimy przeprowadzić postępowanie przetargowe, które niejednokrotnie trwa nawet 5 miesięcy. Dlatego korzystaliśmy z możliwością wypożyczenia sprzętu demo. Co do listu Pana Jasińskiego, to jest w nim wiele przekłamań. Mamy duży powiat i chcemy, aby szpital był w dwóch miastach. Wiedzieliśmy że będą problemy. My chcieliśmy otworzyć szpital, a wszyscy kibicowali żeby się nam nie udało. Patrząc na takie postępowanie lekarzy, ciężko jest odpowiedzieć na pytanie co pan Jasiński wniósł do tego szpitala. Personel wykorzystując sytuację wywindował swoje wynagrodzenia bardzo wysoko. Z budżetu spółki były płacone choćby dodatki dla pielęgniarek w wysokości 400 i 800 złotych miesięcznie. Od września ten dodatek ma pokrywać NFZ. To pozwoli zejść z kosztów wypłat. Inne szpitale ten dodatek mają już od stycznia płacone przez NFZ, my jednak jesteśmy traktowani inaczej.

K. Grzelak podkreślił, że obecnie jesteśmy zakładnikami lekarzy. Ten deficyt jest duży i takie artykuły prasowe tylko szkodzą temu szpitalowi. Tyle pracy powiat włożył w szpital, a takie artykuły powodują negatywną opinię społeczeństwa. Najłatwiej jest narzekać i rzucić winę na kogoś. Ale pomocy ze strony innych nie widać.

Wicestarosta T. Kaczmarek zwrócił uwagę, że kontrakt na izbę przyjęć przez 3 miesiące wynosił 1000 złotych. Udało się nam podpisać nową umowę w wysokości 1600 złotych. Udało się również zwiększyć kontrakt o 50.000 zł na ginekologię i chirurgię. Największy problem jest z oddziałem wewnętrznym ze względu na brak kadry lekarskiej. Ciężko pracuje się z lekarzami ze względu na wygórowane roszczenia lekarzy. Jesteśmy zakładnikami stawek o jakie negocjują lekarze i pielęgniarki. Ale jesteśmy również zakładnikami wypowiedzeń jakie w kieszeniach mają lekarze już zatrudnieni. Pan Jasiński napisał list, ale nie zaproponował lepszego rozwiązania. Rozmawianie przez media niczego dobrego nie przyniesie. Nie ma solidarności wśród personelu, aby zgodzić się na niższe stawki na początku pracy.

S. Bartczak odnośnie pisma dr. Jasińskiego podkreślił, że nie można tego za bardzo roztrząsać. To czułe miejsce i jedynym rozwiązaniem jest doprowadzenie do dobrego funkcjonowania szpitala. Nie ma się co tym przejmować i trzeba dalej pracować.

T. Miechowicz podkreślił, że bez mediów, ale może warto byłoby rozmawiać z osobami, które się podpisały pod tym pismem.

Wicestarosta T. Kaczmarek podkreślił, że po powrocie Starosty z urlopu, Zarząd spotka się z przedstawicielami gmin oraz z personelem szpitala. Informacje, jakie radni otrzymują na sesji, to

wszystkie jakie my posiadamy i wam przekazujemy. Jak tylko będzie znany bilans spółki to poinformujemy wszystkich.

L. Ochotny podkreślił, że bilans jest bardzo ważny, ale nie pomagając spółce możemy "wylać dziecko z kąpielą". Trzeba jednak prowadzić cały czas rozmowy, może jeszcze ze Szpitalem 105, gdyż kiedyś może zabraknąć środków finansowych by ciągle dopłacać.

M. Jagodziński podkreślił, że najważniejsi są pacjenci i nie chcemy patrzeć na wynik ekonomiczny. Musimy się liczyć z tym, że trzeba będzie dopłacać.

Wicestarosta T. Kaczmarek podkreślił, że odbyły się spotkania z władzami Szpitala 105 z Żar. Nie jest takie łatwe przekazać kontrakt, ale cały czas walczymy o swój kontrakt. W przypadku szpitala wojskowego wymagana jest zgoda Ministerstwa. Gdy dojdziemy "do ściany" i nie będzie już możliwości wsparcia, wtedy będziemy szukali innych rozwiązań. Podkreślił przy tym, że ogólnie spółka będzie dofinansowana w wysokości 300.000 złotych, z czego 200.000 z rezerwy celowej.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek w sprawie wyrażenia zgody Zarządowi Powiatu na przesunięcie kwoty 200.000 zł z rezerwy celowej.

W wyniku głosowania wniosek zaopiniowano pozytywnie - jednogłośnie.

Na tym posiedzenie zakończono i protokół podpisano.

Protokolował:

Przemysław Balcerzak

Przewodniczący Komisji

Krzysztof Grzelak